

Jacek Jarmoszko

Polsko-irańskie dziedzictwo językowe, czyli przyczynki do mitu o sarmackich korzeniach Polaków w świetle badań językoznawstwa historyczno-porównawczego

Prężnie rozwijający się od końca XVI wieku sarmatyzm był kluczowym nurtem ideologicznym w rozwoju tożsamości narodowej Polaków. Zakładał on, że polska szlachta wywodzi się ze Scytów (grec. *Σκύθαι*, łac. *Scythae*), a ściślej: z plemienia Sarmatów (grec. *Σαρμάται*, łac. *Sarmatae*)¹ – ludności pochodzenia irańskiego zamieszkującej w starożytności północne wybrzeża Morza Czarnego. U podstaw tej ideologii leżał klasyczny opis świata autorów antycznych, zgodnie z którym niemal wszystkie ziemie słowiańskie obejmowała kraina nazwana Sarmatią. Pogląd ten był znany i akceptowany w Europie. Legendarny wenecki podróżnik Giacomo Girolamo Casanova, opisując w pamiętnikach swoją podróż do Polski, pisze o jej mieszkańcach jako o potomkach Scytów i Sarmatów². W czasach późniejszych ideologię sarmacką obarczono winą za nieszczęścia, jakie spadły na naród polski – stąd też sarmatyzm stał się obiektem przesadzonej i często wręcz krzywdzącej krytyki. W czasach romantyzmu, kiedy polskich korzeni zaczęto szukać wśród Słowian, sarmatyzm uznano za wyssaną z palca i pozbawioną jakichkolwiek podstaw bzdurę.

Jak na owe czasy jednak przesłanki wskazujące na sarmackie pochodzenie polskiej szlachty były bardzo mocne. Opierały się na wnikliwej analizie źródeł antycznych, a więc klasycznym opisie świata i geografii historycznej. Ponadto dopatrywano się w polskich godłach heraldycznych pozostałości po sarmackich tamgach. Z punktu widzenia antropologii może to być bardzo potężny argument dla poparcia teorii o najeździe sarmackim na ziemie nadwiślańskie. Wiele spośród starożytnych elementów kultury materialnej do

¹ Więcej o sarmatyzmie oraz jego roli w historii i kulturze Polski patrz: T. Mańkowski, *Genealogia sarmatyzmu*, Warszawa 1946.

² „Pod przykrywką układnych manier i łagodności Polacy zachowali coś dzikiego i barbarzyńskiego. W ich wylewnej przyjaźni jak i w gorącej, pamiętliwej nienawiści wyczuwa się jeszcze Sarmatów i Scytów. Zdają się nie rozumieć, że honor wzbrania się napadać gromadą na wroga, gdy się nadarzy sposobność”. G.G. Casanova, *Pamiętniki*, tłum. T. Everd, Wrocław 2008.

dziś żyje w tradycjach ludów kontynuujących spuściznę swoich przodków³. Z drugiej strony możliwość przypadkowej zbieżności bądź co bądź bardzo schematycznych i wręcz tendencyjnych figur jest zbyt duża, by na ich podstawie wyciągać jakiegokolwiek wnioski. Na koniec dopatrywano się w osobowości polskiej szlachty cech typowo sarmackich, tj. gościnności, waleczności oraz umiłowania do wolności. Współczesnemu badaczowi argument ten może wydać się wręcz niepoważny. Zaskakujące jest jednak, że właśnie te trzy cechy zaświadczone wielokrotnie od czasów najdawniejszych wśród ludów irańskich⁴, do dziś wiernie je opisują i wyróżniają na tle turkijskich czy semickich mieszkańców Bliskiego Wschodu. Za najlepszy tego przykład mogą posłużyć Kurdowie i Pasztunowie.

Dla kontrastu można przypomnieć, że aż do 1859 roku, kiedy to ukazało się drukiem *On the Origin of Species* autorstwa Karola Darwina, *Biblia* stanowiła główne i w wielu kwestiach jedyne źródło wiedzy o świecie i jego historii. Jeszcze pod koniec XVIII wieku jezuicki mnich Gaston-Laurent Coeurdoux, analizując wspólne rdzenie łacińsko-sanskryckie, doszedł do przełomowego odkrycia, iż języki te muszą mieć wspólnego przodka. Co więcej, określił dokładny czas, kiedy nastąpił rozpad prajęzyka, a który zgodnie z tradycyjną chronologią biblijną możemy szacować na rok 2201 p.n.e., gdyż – jak twierdził Coeurdoux – wydarzenie to nastąpiło w wyniku upadku wieży Babel⁵. Pod koniec XIX wieku inny francuski uczony, Léon Cahun, analizując kilka francuskich toponimów i wiążąc je z podobnymi toponimami Azji Centralnej, doszedł do wniosku, że Francuzi są potomkami plemion turkijskich, które musiały koczować niegdyś na terenie Francji⁶. Wobec wszystkich tych oraz

³ Dla przykładów tego typu starożytnych (czy wręcz prehistorycznych) reliktyw obecnych w kulturach współczesnych ludów Bliskiego Wschodu i Azji Centralnej, zob. O. Вильчевский, *Курды. Введение в этническую историю курдского народа*, Москва–Ленинград 1961, s. 11, 120.

⁴ Szesnastowieczny safawidzki historyk Szaraf Chan Bidlisi w dziele zatytułowanym *Szarafname* przedstawia wizerunek Kurdów zgoła identyczny z przekonaniami dotyczącymi polskiej szlachty: „W większości to ludzie męscy i szaleni, wielkoduszni i dumni. Imponującą dziarskością i odwagą, niezwykłym męstwem i porywcznością zyskali sobie sławę bandytów i rozbójników. [...] postępują bez namysłu i rozwagi, zgodnie [ze słowami]: »Kto myśli o następstwach, ten nie ma w sobie odwagi«. [...] Plemiona kurdyjskie nie wykazują się posłuszeństwem i pokorą, a między nimi nie ma jedności. [...] z natury skłonni są ku niezależności”. Zob. Шараф-Хан ибн Шамсаддин Бидлиси, *Шараф-наме*, перевод, предисловие, примечания, и приложения Е.И. Васильевой, в: *Памятники письменности востока XXI*, t. 1, Москва 1967, s. 83, 85, 86.

⁵ Teoria nie doczekała się publikacji za życia Coeurdoux, opisana została w wydanym pośmiertnie w 1808 roku *Compagnie anglaise des Indes orientales*, zob. też R.S.P. Beekes, *Comparative Indo-European Linguistics. An Introduction*, Amsterdam–Philadelphia 1995, s. 14–16.

⁶ Teoria opublikowana w: L. Cahun, *Introduction a l'histoire de l'Asie*, Paris 1896;

wielu innych teorii, rozwijających się jeszcze na początku XX wieku, sarmatyzm jawi się niezwykle dojrzałym i podpartym solidną argumentacją nurtem ideologicznym.

Mimo iż dzisiejszy stan wiedzy o historii świata pozwala nam jasno stwierdzić, że wnioskowanie o sarmackich korzeniach szlachty polskiej opierało się na przesłankach co najmniej wątpliwych i mocno niewystarczających, to ich nieprawdziwość nie może decydować o nieprawdziwości samej teorii, a jedynie o nieprawdziwości łańcucha dedukcji, którym posłużono się, aby ją udowodnić. Stąd też założenie, że Sarmaci nie najechali terenów dzisiejszej Polski i nie podporządkowali sobie podbitych Słowian⁷, wobec braku wnikliwej analizy pod kątem archeologicznym, antropologicznym i językowym jest równie chybionym, co popełniana przez naszych przodków dedukcja.

Celem niniejszego artykułu jest analiza językowych przesłanek mogących świadczyć o prawdziwości lub nieprawdziwości wykreowanego przez polskolitewskich intelektualistów mitu, a raczej pierwotnych jego założeń, jako że później zmyślane i dołączane doń *additamenta* nie przedstawiają żadnego interesu dla naszych badań. Należy przy tym podkreślić, że językoznawstwo jest najważniejszą nauką pomocniczą archeologii oraz historii – zwłaszcza dawniejszej, kiedy nie dysponowano wystarczającą liczbą materiałów źródłowych. Analiza językowa pozwala na ustalenie nie tylko tożsamości etnicznej poszczególnych plemion, ale również relacji, jakie między nimi zachodziły. Na podstawie przesłanek językowych można dość wiarygodnie naszkicować obraz badanego społeczeństwa, jego osiągnięcia kulturalne, techniczne oraz charakterystykę systemu wierzeń.

Analiza językoznawcza jednakże obarczona jest znacznie większym ryzykiem błędu niż analiza badań wykopaliskowych. Tyczy się to głównie pracy nad językami słabo zaświadczonymi bądź znanymi jedynie z onomastyki, takimi jak np. wyjątkowo w kontekście niniejszych rozważań interesujący język scytyjski. Dlatego też w celu ustalenia relacji, jakie zachodziły między Słowianami a Scytami, należy posłużyć się materiałem językowym poświadczonym w innych, pokrewnych scytyjskiemu językach irańskich, jako że z dużym prawdopodobieństwem zawierały one podobny materiał leksykalny.

krytyka zamieszczonych tam też zob. H. Dayı, *Türkler ve „Öteki”leştirdiklerimiz*, İstanbul 2008, s. 199–200.

⁷ Tym bardziej, że sytuacje tego typu miały w historii miejsce wielokrotnie – wystarczy wziąć za przykład bliskich nam Bułgarów, którzy pierwotnie byli plemieniem turkijskim. Podbiwszy bałkańskich Słowian, szybko ulegli asymilacji i tracąc własną tożsamość plemienną, pozostawili po sobie niewiele poza kilkoma toponimami oraz przejętym przez Słowian endoetnonimem *Bułgar*. Zob. S. Kałużnyński, *Tradycje i legendy ludów turkijskich*, Warszawa 1986, s. 8.

Uwagi o transkrypcji

W niniejszym artykule przyjęto jednolitą transkrypcję zarówno dla języków irańskich, jak i słowiańskich. Wyjątek stanowią słowa polskie, czeskie i słowackie, które zapisano zgodnie z – odpowiednio – polską, czeską lub słowacką ortografią. Niemniej słowa pochodzące z innych języków słowiańskich i irańskich (nawet tych, posiadających zapis alfabetem łacińskim) zapisano w transkrypcji w celu ułatwienia czytelnikowi możliwie poprawnej wymowy, bez jednoczesnego i całkiem niepotrzebnego wgłębiania się w tajniki ortografii konkretnych języków. Wyjątek stanowią wyrazy pochodzące z języka scytyjskiego, które oddano zgodnie z ortografią języka greckiego, w którym je zaświadczone. Wiąże się to m.in. z trudną interpretacją poszczególnych grafemów, jako że alfabet grecki jest całkiem nieprzystosowany do systemu fonologicznego języków irańskich (nie można np. oddać opozycji między *š* a *s*, między *b* a *v*, między *h* a *χ* itd.). Uznano więc, iż bardziej wartościowym jest pozostawienie słów w oryginalnie zaświadczonej formie. Jednocześnie obcięto całkowicie zbędne, greckie końcówki w rodzaju *-ης* i *-ος*, uporczywie przyłączane w greckich źródłach do transkrybowanych słów.

Należy również wyjaśnić, że zrezygnowano z oznaczania dystynkcji między niektórymi, charakterystycznymi parami fonemów w językach irańskich. Chodzi tu m.in. o retrofleksję w języku paszto, efektywność w języku osetyńskim oraz opozycję faryngalizacji względem przydechu w języku kurdyjskim. Cechy te rozwinęły się bowiem stosunkowo późno, na skutek wpływu języków obcych, tj. odpowiednio: indoaryjskich, kaukaskich i języka ormiańskiego. Nie mogą więc stanowić większej wartości przy zestawieniu języków irańskich ze słowiańskimi, a za brakiem ich graficznej dystynkcji opowiadają się także przesłanki natury technicznej. Zgodnie z europejską tradycją, przy transkrypcji słów kurdyjskich i zazackich za pomocą litery *ɤ* oznaczono dźwięk redukowany, przypominający artykulacją skrócone polskie *y* (IPA: [ɨ]).

W niektórych przypadkach została zrekonstruowana hipotetyczna droga rozwoju danego leksemu, np. pers. *dil* ≤ **θil* ≤ **zil*. Rekonstrukcja ta dotyczy raczej pojedynczej jednostki fonemicznej (w tym przypadku dobrze poświadczonego rozwoju południowoirkańskiego **z* w **d*) i nie daje obrazu pełnej rekonstrukcji omawianego słowa, którym w tym przypadku mogło być coś w rodzaju **žirda*. Zabieg ten ma w sposób jasny zobrazować czytelnikowi najbardziej charakterystyczne zmiany zachodzące w systemie fonologicznym danego języka i w sposób czytelny zwrócić szczególną uwagę na to, co chciano mu przez to przekazać. W przypadku niepewnej lub proponowanej rekonstrukcji postawiono znak zapytania, w przypadku zaś poświadczonej formy rekonstruowanej pominięto gwiazdkę.

1. Przegląd języków irańskich i problematyki badań

1.1. Problematyka klasyfikacji języków irańskich

Zasadniczym problemem komparatystycznych badań nad leksykonem irańskim jest brak wystarczającej lub wręcz jakiegokolwiek wiedzy o wielu żyjących językach tej grupy, nie wspominając już o językach wymarłych. Nie do końca jasne są relacje genetyczne między częścią znanych nam języków, a ich ustalenie jest jednym z przyszłych zadań językoznawstwa. Z tego też względu precyzyjna klasyfikacja tych języków pod kątem ich wzajemnego pokrewieństwa jest wciąż obiektywnie niemożliwa.

Najszerzej stosowana i akceptowana klasyfikacja języków irańskich opiera się na przesłankach genetyczno-geograficznych, dzieląc je w pierwszej kolejności na języki wschodnie i zachodnie, a następnie na północne i południowe. Klasyfikacja ta jest chybiona, jako że nie oddaje ani faktycznego położenia języków, ani łączących je relacji genetycznych. O ile zachodnią podgrupę języków irańskich można wydzielić na zasadzie wzajemnego pokrewieństwa wchodzących w jej skład jednostek językowych, o tyle grupę wschodnią stanowią języki, o których dziejach wiadomo niewiele bądź też nic, a które pojawiają się na kartach historii nagle i niedawno. Języki te podzielono następnie na te, które są położone bardziej na północ (czyli osetyński i jagnobski), oraz te położone bardziej na południe (wszystkie inne), a więc zgodnie z kryteriami czysto geograficznymi. Podział języków zachodnich na północne i południowe jest w rzeczywistości podziałem na języki południowe i niepołudniowe, tj. na język perski wraz z bliskimi mu dialektami⁸ oraz na wszystkie pozostałe języki, których wspólnym ancestorom był dialekt plemion irańskich, napływających na tereny dzisiejszego Iranu przez Azerbejdżan i Góry Zagros w początku pierwszego tysiąclecia p.n.e.⁹

Z tego też względu w niniejszym artykule odrzucono zaciemniającą obraz rzeczywistości, tradycyjną i od dziesięcioleci przestarzałą klasyfikację, a zaproponowano całkiem nową i otwartą na dalsze zmiany. Może się ona wydać niepełna, przedstawia jednak możliwie aktualny stan wiedzy o związkach łą-

⁸ Głównym kryterium tego podziału są względy fonetyczne. Podczas gdy w językach irańskich nastąpiło przejście indoeuropejskiego palatalnego *ǵ w *z, w językach południowo-zachodnich za pośrednictwem wariantu fonemicznego *θ indoeuropejskie *ǵ przeszło w *d. Tak więc, szkicując kompletny schemat rozwoju indoeuropejskiej palatalnej dźwięcznej dla grupy południowo-zachodniej, otrzymujemy: *ǵ ≥ *dž ≥ *ž ≥ *z (etap pra-irański) ≥ *θ ≥ *d; a dla pozostałych języków irańskich (a także słowiańskich): *ǵ ≥ *dž ≥ *ž ≥ *z (przy czym *z oznacza dźwięk o niestalonej artykulacji); Д.И. Едельман, *Иранские и славянские языки. Исторические отношения*, Москва 2002, s. 21–25.

⁹ B. Składanek, *Historia Persji*, t. 1, Warszawa 2004, s. 57–59 i G. Windfuhr, *Dialectology and Topics*, w: *The Iranian Languages*, pod red. G. Windfuhr, London–New York 2009, s. 5–8.

czących poszczególne języki. Tak więc chcąc przybliżyć czytelnikowi obraz irańskiej wspólnoty językowej, w pierwszej kolejności można wydzielić i opisać najlepiej zbadaną grupę języków, określaną tradycyjnie jako zachodnie języki irańskie. W jej skład wchodzi następujące podgrupy:

- a) *południowo-zachodnie języki irańskie*: grupa spokrewnionych ze sobą języków irańskich obejmująca staroperski, średnioperski i nowoperski wraz z bliskimi mu dialektami, w tym językiem tackim;
- b) *język kurdyjski*: grupa dość dobrze zbadanych, mocno zróżnicowanych, lecz pochodzących od wspólnego języka przodka dialektów, z których dwie zasadnicze grupy dialektalne posiadające swoje własne standardy i tradycje literackie, to sorani i kurmandzi;
- c) *języki Podgórza Irańskiego*: grupa dialektów irańskich, których ancestorom był być może wymarły i niemal niezaświadczony język medyjski¹⁰, na co wskazywałyby pewne przesłanki o charakterze geograficzno-historycznym; do najważniejszych języków tej grupy należy język zazacki oraz gorani (w lokalnych wariantach nazywany też hewrami lub awramani);
- d) *języki nadkaspjskie*: *quasi*-liga języków irańskich, obejmująca pozostające w ścisłych relacjach języki mazanderański, gilacki, wymarły język gorgancki, a także pośrednio język tałyski.

Ponadto do zachodnioirańskich można zaliczyć wiele innych języków, których pozycja w tej grupie nie jest do końca jasna. Zaliczają się do nich m.in. problematyczne w klasyfikacji języki lurystańskie i larystańskie (określane często jako coś pośredniego między językiem perskim a pozostałymi dialektami zachodnioirańskimi) oraz język beludżyjski, który stanowi zachodnioirańską wyspę we wschodnioirańskim areale językowym, z tego też względu zatracił wiele ze swoich pierwotnych cech, upodabniając się do innych języków regionu¹¹.

Trudnym do zaklasyfikowania jest również język awestyjski, dzielony tradycyjnie na staroawestyjski i młodoawestyjski (w zależności od datowania poszczególnych partii Awesty). Ponieważ jest to język znany wyłącznie z tekstów o charakterze religijnym (przez stulecia przekazywanych drogą ustną, aż do spisania w III wieku n.e.), naznaczony jest sporą dawką archaizmów, a leksyka języka jest dość niejednorodna, nawiązując niekiedy swymi formami

¹⁰ Próbę rekonstrukcji języka medyjskiego na podstawie zachowanych w tekstach greckich nazw własnych oraz medyjskich zapożyczeń w języku staroperskim podjęto w: M. Mayrhofer, *Die Rekonstruktion des Medischen*, Vienna 1968.

¹¹ C. Jahani, A. Korn, *Balochi*, w: *The Iranian Languages*, red. G. Windfuhr, London–New York 2009, s. 634–636.

do okresu sprzed rozpadu wspólnoty indoirañskiej¹², a więc około 2000 lat p.n.e. Z tego też względu język ten określa się często jako centralny (zgodnie z inną, rzadszą metodą klasyfikacji na języki areału centralnego i zewnętrznego), przejawiający zarówno cechy języków zachodnioirańskich, jak i wschodnioirańskich.

Poza podgrupą opisanych szczegółowo wyżej języków zachodnioirańskich, możemy także wyszczególnić kilka innych podgrup, z których najważniejsze to:

- a) *język scytyjski*: do tej grupy należy zaliczyć wymarły język sarmacki (dalej nazywany językiem scytyjskim – terminem mało ścisłym z obiektywnego punktu widzenia, lecz utartym w tradycji iranistycznej) oraz współcześnie żyjący, blisko z nim spokrewniony język osetyński, dzielący się na dwa główne dialekty: bardziej archaiczny digorski i mniej archaiczny iroński;
- b) *język sogdyjski*: we wczesnym średniowieczu język sogdyjski był jednym z najważniejszych języków Azji – stanowił *lingua franca* na Jedwabnym Szlaku, a także był głównym językiem pism manichejskich; z tego też względu pozostawił po sobie bardzo bogatą literaturę i jest stosunkowo dobrze zaświadczony; jego jedynym znanym, współczesnym kontynuatorem jest język jagnobski;
- c) *języki pamiirskie*: grupa języków irańskich wchodzących w skład centralnoazjatyckiej ligi językowej, której ośrodkiem jest izolowany język buruszaski; najważniejszymi językami pamiirskimi są: jazgulamski, wachański, iszkaszymski, szugnański, sarykolski i ruszański; analiza językoznawcza wykazała, że język wachański może być kontynuatorem wymarłego, a znanego tylko z niewielkiej ilości tekstów buddyjskich języka sackochotańskiego¹³;
- d) *język afgański*¹⁴ (lub inaczej paszto): stanowi grupę dość jednolitych

¹² С.Н. Соколов, *Язык Авесмы*, w: *Основы иранского языкознания. Древнеиранские языки*, red. В.С. Расторгуева, Москва 1979, s. 129–130.

¹³ G. Windfuhr, *op.cit.*, s. 15 oraz Д.И. Едельман, *op.cit.*, s. 24–25.

¹⁴ Nazwa ta całkiem bezpodstawnie uważana jest przez niektórych za błędną. Afganami nazywano Pasztunów od najdawniejszych czasów, a ich język – naturalną kolejną rzeczą – językiem afgańskim. Kiedy około roku 1700 powstało założone przez Szacha Abbasa państwo o nazwie Afganistan, było to państwo Afganów, czyli Pasztunów. Tendencja do nazywania Afganów Pasztunami, a Afgańczykami wszystkich mieszkańców Afganistanu (w tym i również nieirańskich) jest skutkiem współczesnych prądów nacjonalistycznych, dążących do utrzymania równowagi etnicznej i zapobiegnięcia powszechnym na Bliskim Wschodzie ruchom separatystycznym. Tendencja ta zauważalna jest od około zaledwie trzydziestu lat i nie może decydować o niepoprawności tradycyjnego użycia nazwy *afgański* na korzyść

dialektów, do których dołącza się często nieco bardziej oddalone od głównego korpusu językowego dialekty/języki waziri i wardagi.

1.2. Przegląd historii badań nad językowymi relacjami Słowian i Irańczyków

Prace językoznawcze mające na celu ustalenie związków między językami słowiańskimi a irańskimi zapoczątkował polski dziewiętnastowieczny iranista i badacz Awesty, tworzący jeszcze w duchu sarmatyzmu Ignacy Pietraszewski. Niestety, nie został doceniony tak po śmierci, jak i za życia, co może być przykładem gwałtownego spadku popularności ideologii sarmackiej, typowego zresztą dla epoki romantyzmu, w której miał nieszczęście tworzyć. W wyniku swoich studiów Ignacy Pietraszewski utracił posadę na Uniwersytecie Berlińskim i popadł w ubóstwo. Niemniej w przedśmiertnym nekrologu orientalisty Antoni Muchliński uhonorował go tymi słowy: „Pietraszewski pierwszy wskazał niezaprzeczone nader bliskie powinowactwa *zendu* z językami słowiańskimi, a zwłaszcza z polskim”¹⁵.

Kolejne spostrzeżenia w tej dziedzinie można datować na XIX wiek. Było to oczywiście związane z powstaniem indoeuropeistyki oraz z licznymi odkryciami archeologicznymi dostarczającymi obfitego materiału językowego. Podobieństwa więc wykazywano nie tylko na materiale języków słowiańskich, ale również romańskich, indoaaryjskich czy innych. Prawdziwy jednak przełom stanowiły lata sześćdziesiąte XX wieku, kiedy to można było zaobserwować gwałtowny wzrost zainteresowania współcześnie żyjącymi językami irańskimi. Liczne ekspedycje badawcze zajęły się badaniem nieznanych dotychczas języków irańskich, tworzeniem gramatyk i słowników, które mogły być później wykorzystane przy pracach komparatystycznych. Tym samym wzrosła znacząco jakość prowadzonych badań.

Do najpełniejszych monografii w interesującym nas temacie można zaliczyć *Славянские и иранские языки. Исторические отношения* autorstwa Dżoj Josifowej Edelman, *Les relations lexicales slavo-iraniennes* i *Une corrélation slavo-iranienne* autorstwa Émila Beneviste, *Le vocabulaire slave et le vocabulaire indo-iranien* autorstwa Antoina Meilleta oraz *Sprachliche Beziehungen zwischen Arisch und Baltoslavisch* autorstwa Helmuta Arntza. Nie można też pominąć faktu, że w prace nad ustalaniem pokrewieństwa oraz relacji językowych, jakie zachodziły między językami irańskimi a słowiańskimi, angażują się czynnie światowej sławy slawiści. Największymi osiągnięciami

endolingwonimu *paszto*; patrz: H. Tegey, B. Robson, *A Reference Grammar of Pashto*, Washington 1996, s. 15.

¹⁵ B. Majewska, *Nadgoplański lud awestyjski*, w: M. Boyce, *Zaratusztrianie*, Łódź 1988, s. 320.

w tworzeniu list hipotetycznych zapożyczeń oraz słowiańsko-irańskich rdzeni podobnych mogą się poszczycić Oleg Nikołajewicz Trubaczew i Andriej Anatolewicz Zalizniak¹⁶. Warci nadmienia są również tacy badacze jak Władimir Nikołajewicz Toporow, Wiktor Władimirowicz Martynow i Zbigniew Gołąb.

W polskiej literaturze naukowej – z wyjątkiem może nielicznych wzmianek i dygresji – temat ten nie doczekał się żadnej monografii i pozostaje wciąż nieopracowany.

2. Irańsko-słowiańskie pokrewieństwo językowe w kontekście geograficzno-kulturowym

2.1. Zasięg geograficzny irańskiego areału językowego

Na szczególną uwagę zasługuje fakt, że obecnie żaden z języków irańskich nie występuje na terenach, które moglibyśmy nazwać prairzańskim areałem językowym. Areał ów określa się najczęściej jako obszar rozciągający się od północnych wybrzeży Morza Czarnego aż po stepy południowej Rosji (kultura potapowska), a nawet dalej, w głąb Azji Centralnej (kultura andronowska)¹⁷. Od czasów najdawniejszych irańscy koczownicy poszerzali swoje pastwiska, migrując falami na wschód i na południe, gdzie weszli w kontakt ze starożytnymi cywilizacjami Azji Centralnej (tzw. BMAC), pozostającymi pod silnym wpływem Mezopotamii i starożytnych Indii. Część spośród Irańczyków¹⁸ ruszyła na południe, zasiedlając terytoria dawnego Elamu, druga zaś część, nazywana w historiografii Scytami, ruszyła na północ, rozpościerając wkrótce swoje koczowiska na terenach rozciągających się od dawnych swoich siedzib znad Morza Czarnego na wschodzie (gdzie weszła w kontakt ze Słowianami), aż po Altaj na zachodzie, a dalej na południe, w głąb krainy Xīnjiāng i Subkontynentu Indyjskiego.

Szerszego nakreślenia wymaga problem tożsamości etnicznej i językowej Scytów. Wszystko wskazuje na to, że mianem tym określano nie jedno plemię, a ogół koczowników zasiedlających stepowe terytoria Azji Centralnej.

¹⁶ В.И. Зализняк, *Проблемы славяно-иранских языковых отношении древнейшего периода*, w: *Вопросы славянского языкознания*, Москва 1962, s. 33–41; О.Н. Трубачев, *Из славяно-иранских лексических отношении*, w: *Этимология. 1965*, Москва 1967, s. 21 i n.

¹⁷ Bardziej słusznym byłoby nazwanie tego areału indoirzańskim, gdyż ostateczne wydzielenie się dialektów irańskich i indyjskich (a może i nurystańskich, chociaż są pewne przesłanki, by uznawać te języki za znacznie wcześniejsze) nastąpiło dopiero w kulturze jaz, na terenach dzisiejszego Turkmenistanu (około II tysiąclecia p.n.e.).

¹⁸ W niniejszym artykule termin *Irańczyk* używany jest zawsze w odniesieniu do przedstawiciela grupy etnicznej bądź językowej, nigdy zaś w odniesieniu do mieszkańca Islamskiej Republiki Iranu.

Scytowie znani ze źródeł klasycznych to w przeważającej mierze Europejczy Sarmaci o bez wątpienia irańskim pochodzeniu. Prawdopodobne jest jednak, że wiele spośród innych, nieirańskich i nawet nieindoeuropejskich ludów dołączonych zostało do konfederacji plemion scytyjskich. Nie będzie chyba zbyt ryzykownym stwierdzenie, że spośród Scytów wywodzi się większość wschodniej ludności irańskiej. Mówili oni więc językami, które można uznać za ancestorów języka sogdyjskiego, języków pamiirskich, paszto i innych. Za różnicowaniem językowym Scytów opowiada się także to, że dwa spośród ich języków zachowały się w źródłach lepiej lub gorzej zaświadczonych: język sarmacki oraz sackochotański.

W początkach I tysiąclecia n.e. Irańczycy rozprzestrzenieni byli na ogromnym terytorium niemal całej Azji Centralnej. Od połowy tegoż tysiąclecia zaczęli być jednak wypierani od północy przez napływające ze stepów Mongolii i doliny Jeniseju plemiona turkijskojęzyczne. Wkrótce zniknęli całkowicie z Europy, a pozostałości dawnych miast i cywilizacji północnoirańskich albo całkowicie zniknęły z mapy świata, albo stały się odseparowanymi wyspami otoczonymi turkijskim substratem etnicznym. Wyjątkowa aktywność koczowniczych ludów Azji Północnej, począwszy od Hunów, a skończywszy na Mongołach, ustanowiła przepaść terytorialną między blisko spokrewnionymi plemionami Słowian i Irańczyków.

Najbardziej ożywione kontakty obu grup można datować na I wiek n.e., kiedy to doszło do ich symbiozy w kulturze czerniachowskiej nad Morzem Czarnym. Uważa się, że dialekty języka prasłowiańskiego wchodziły w relacje z językami irańskimi (w tym głównie z językiem scytyjskim) nie tylko w kontaktach okolicznościowych, takich jak np. handel, ale istnieje również uzasadnione przypuszczenie, iż w pewnych regionach istniała dwujęzyczność¹⁹. Siłą rzeczy więc zarówno pod kątem językowym, jak i kulturalnym społeczności te musiały oddziaływać na siebie wzajemnie.

2.2. Kultura ludów scytyjskich a Słowianie

Trubaczew uważa, że o ile Celtowie wpłynęli na Słowian i ich język pod względem kultury materialnej, o tyle słowiańska kultura duchowa pozostawała pod silnymi wpływami Irańczyków²⁰. Wpływ ten dostrzegamy zarówno

¹⁹ Д.И. Едельман, *op.cit.*, s. 7, 144.

²⁰ Н.О. Тубачев, *Языкознание и этногенез славян. Древние славяне по данным этимологии и ономастики*, w: *Славянское языкознание. IX Международный съезд славистов*, Киев 1983, s. 256. Jednym z nielicznych przykładów wpływu irańskiej kultury materialnej na Słowian jest prasłowiańskie **toporъ*, klasyfikowane jako pożyczka z irańskiego (por. z pers. tabar – ‘topór’).

w słowiańskich świętach i ich obchodach, jak i w demonologii²¹. Znany głównie z ukraińskiego folkloru Wij odpowiada irań. **Wājuka-*, znanemu m.in. jako awest. *Vaju-* i śred.pers. *Vāj* – pierwotnie bóstwo wiatru (jego nazwa pochodzi od irań. **vā-* – ‘wiał’, por. z pol. *wiatr*, *wiał* i pers. *havāj* ≤ śred.pers. *vāj* – ‘powietrze’), później także i śmierci. W folklorze osetyńskim znajdujemy także *wajuga* – złego ducha, nękającego ludzi i odpowiedzialnego za dotykające ich tragedie²². Innym przykładem tego typu podobieństw może być słowiański kult Swaroga i zoroastryjski kult słońca (śred.pers. *χvaršēd* – ‘jaśniejące słońce’, z irańskim *χ* odpowiadającym słowiańskiemu *s*)²³.

Ożywione kontakty obu grup widoczne są także w kulturze agrarnej. Scytyjskie słowo *ιαύα* odnosi się do prairzańkiego rdzenia **java-* – ‘jęczmień’ (w tym też znaczeniu występującego w awest. *java-* i sansk. *jáva-*). W języku scytyjskim (a także w języku osetyńskim, gdzie słowo to posiada formę *jaw*) nastąpiło przesunięcie znaczenia na ‘proso’, jako że właśnie proso (odmiennie niż u innych plemion irańskich) stanowiło podstawowe zboże uprawne Scytów²⁴. Jak podaje Brückner: „Grecy i Arabowie piszą też wyraźnie o uprawie prosa jako o głównej uprawie słowiańskiej”²⁵ i „[proso] najcelniejsze w uprawie rolnej [Słowian] zajmowało miejsce, o czym źródła arabskie 9. i 10. wieku wyraźnie świadczą; trojaka nazwa: *ber*, *pszono*, *proso*, również tego dowodzi”²⁶. Można więc przypuszczać, iż zwyczaj uprawy prosa przez Scytów zaczerpnięty został od Słowian (jest nieprawdopodobne, aby to koczownicy uczyli uprawy zboża ludność z natury osiadłą).

Obecność plemion irańskich na terenach zajmowanych w czasach późniejszych wyłącznie przez Słowian zaowocowała sporą liczbą toponimów, zwłaszcza jeżeli chodzi o nazwy rzek, np. Dniepru – według greckich przekazów *Δάναπρις*, gdzie scyt. *δάνα* oznacza ‘rzeka’, a *απρ/αρπ* ‘głęboka’ (por. ze współczesnym osetyńskim *don* – ‘woda, rzeka’ i *arf* – ‘głęboki’, spirantyzacja

²¹ Warto zauważyć, że związki te dostrzegali również Adam Mickiewicz, poświęcając w 1843 roku cykl wykładów w Collège de France podobieństwom i wzajemnym relacjom mitologii słowiańskiej, irańskiej i indyjskiej, zob. B. Majewska, *op.cit.*, s. 320.

²² В.И. Абаев, *вајуг/вајуг*, w: *Историческо-этимологический словарь осетинского языка*, t. 4, Москва 1989, s. 68–71. Edelman uważa, iż ukraiński Wij pochodzi od ukr. *vija*, *vijka* – ‘rzęsa’ i pierwotnie oznaczał demona o rżęsach do ziemi – stąd też podobieństwo z osetyńskim *wajugiet* może być przypadkowe (Д.И. Едельман, *op.cit.*, s. 161).

²³ Więcej o demonologii irańskiej, a także o jej związkach z wierzeniami dawnych Słowian patrz: M. Składankowa, *Mitologia Iranu*, Warszawa 1989 oraz M. Składankowa, *Bohaterowie, bogowie i demony dawnego Iranu*, Warszawa 1984.

²⁴ В.И. Абаев, *Скифо-сарматские наречия*, w: *Основы иранского языкознания. Древнеиранские языки*, red. Б.С. Растрогуева, Москва 1979, s. 318.

²⁵ A. Brückner, Słownik etymologiczny języka polskiego, Warszawa 1989, s. 647–648, hasło: ZBOŻE.

²⁶ A. Brückner, *op.cit.*, s. 439, hasło: PROSO.

p, *t* i *k* w *f*, *θ*, *χ* typowa już dla późnoscytyjskiego)²⁷. Tego samego rdzenia możemy dopatrywać się w nazwie rzeki Don (grec. *Τάναϊς*), Dniestr (grec. *Δάναστρος*, łac. *Danaster*, *Danastrus*) i Dunaj (grec. *Δανάβιος*, łac. *Danuvius*).

2.3. Genetyczne pokrewieństwo języków irańskich i słowiańskich

Oprócz oczywistych kontaktów językowych i kulturalnych oraz skoligacenia za ich przyczyną plemion Słowian i Sarmatów, należy zwrócić uwagę na fakt ich wzajemnego pokrewieństwa pod względem genetycznym. Zarówno jedni, jak i drudzy pochodzą z odłamu Indoeuropejczyków nazywanych niekiedy w literaturze naukowej Indosłowianami, a więc ludami mówiącymi językami grupy satem. Z tego też względu języki słowiańskie w sposób jasny i oczekiwany są znacznie bardziej podobne do języków irańskich niż germańskich, celtyckich czy romańskich. Chcąc wykazać owo podobieństwo, zestawiono poniżej niewielką część leksyki języka polskiego z odpowiadającymi jej etymologicznie leksemami nowoirańskimi, jedynie niekiedy odwołując się do form zaświadczonych w czasach dawniejszych. Porównywane słownictwo pogrupowano na następujące kategorie leksykalne:

- a) liczebniki: jeden – kurd. *jak* i pers. *jak* ≤ śred.pers. *javak*, paszt. *jaw*, oset. *jēw*; dwa – kurd. i pers. *du*, paszt. *dwa*, oset. *duwa*; trzy – kurd. *sē* i pers. *sa* ≤ **θra* ≤ **tra*, paszt. *drē*, oset. *atra*; cztery – kurd. *čār* i pers. *čahār* ≤ **čaθār* ≤ **čātār*; paszt. *calōr* ≤ **cadōr* ≤ **catōr*, oset. *cuppār*; pięć – kurd. *pēndž*, pers. *pandž*, paszt. *pindzə*, oset. *fondz* ≤ **pondz*; sześć – kurd. i pers. *šaš*, paszt. *špaž*, oset. *aχsaz* ≤ **aχšaž*; dziesięć – kurd. i pers. *dah*, zaza. *das*, paszt. *las* ≤ **δas* ≤ **das*, oset. *das*, sto – kurd. i pers. *sad*, paszt. *səl* ≤ **səδ* ≤ **səd*, oset. *sada*;
- b) zaimki osobowe: ja – cerk. *jazъ*, star.rus. *azъ*, kurd. i śred.pers. *az*, paszt. *zə*, oset. *az*; mnie – kurd. *мъn*, pers. *man*²⁸, paszt. *mā*,

²⁷ Wielu iranistów popełnia omyłkę w ocenie zebranego materiału językowego, zestawiając go jedynie w sposób synchroniczny i wyciągając wnioski dotyczące zróżnicowania form dialektalnych, podczas gdy przesłanki wskazywałyby raczej na osobne etapy – wspólnego dla ogółu dialektów – rozwoju. Tak więc np. scyt. *πούρθα-* i *φούρτα-* – ‘syn’ (przy awest. *puθra-*, star.ind. *putra-* i oset. *furt*) nie są dwoma wariantami dialektalnymi, a żywym przykładem zachodzących w obrębie jednego języka przemian fonologicznych. Tego typu niedopatrzanie popełnia m.in. J. Harmatta, *A recently discovered old persian inscription*, „Acta antiqua” 1953, t. 2, nr 1–2, s. 58 i L. Zgusta, *Die Personennamen griechischer Städte der Nördlichen Schwarzmeerküste*, Praha 1955, s. 245–266. Więcej o nieprawidłowości tego typu dociekań zob. В.И. Абаев, *Скифо-сарматские наречия*, s. 274.

²⁸ W języku nowoperskim zależne formy imiennych części mowy wyparły całkowicie

oset. *ma*; ty – kurd. *tu* / *ṭ*, pers. *tu*, śred.pers. *tō*, paszt. *tə*, oset. *du*; ciebie – kurd. *te*, pers. *tu*, śred.pers. *tō*, paszt. *tā*, oset. *da*; my – kurd. *am*, pers. *mā*, śred.pers. *māh*, paszt. *muž*, oset. *māχ*; nas – kurd. *ma*, pers. *mā*, śred.pers. *māh*, paszt. *mā*, oset. *na*; wy – kurd. *hūn* / *ḡn*, pers. *šumā*, śred.pers. *šumāh*, paszt. *tāsō*, oset. *sumāχ*; was – kurd. *wa*, pers. *šumā*, śred.pers. *šumāh*, paszt. *tā*, oset. *wa*;

- c) członkowie rodziny: matka, mac – pers. *mādar*, śred.pers. *māt*, oset. *māda*, scyt. *μάδα-*, awest. *mātā-*; brat – kurd. *brā*, pers. *birādar*, śred.pers. *brātar*, paszt. *wrār* ≤ **brō(t)r*, oset. *arvād* ≤ **avrād* ≤ **brād*, scyt. *βράδα-*, awest. i star.pers. *brātā-*; córka, córa – czes. *čera*, ros. *dočera* / *dočka*, cerk. *dušter*, kurd. *dōt*, pers. *duxtar*, paszt. *χōr* ≤ **duχō(t)r*, oset. *χwara* ≤ **duχw(t)ara*; świekra – kurd. *χasūr*, awest. *χvasura-* (przy lit. *šešuras* i star.ind. *śvaśura-*); do kategorii tej włączyć można inne osoby z bliskiego otoczenia, np. kurd. *žn* i pers. *zan* – ‘kobieta, żona’ a pol. *żona* i ros. *žena* – ‘kobieta’, gość – scyt. *γάστεις* / *γάστης* – ‘gość’ i pol. *gość* oraz ros. *gostʹ*²⁹;
- d) nazwy zwierząt związanych z gospodarstwem: prosię – kurd. *barz* – ‘świnia’, pers. *gurāz* ≤ **vrāz*, oset. *warāz*, scyt. *οαράζα-*, awest. *varāza-* – ‘dzik’; wilk – kurd. *gur* ≤ **vur(k)*, pers. *gurg* ≤ **vurg*, zaza. *ṽrk*, oset. **warg*, scyt. *ούαργ-* / *οαργά-*, awest. *vāhrka-* – ‘wilk’; mysz – kurd. *mššk*, pers. *mūš*, paszt. *muž*, oset. *myst*; baran – kurd. *barān* – ‘baran’, pers. *bar*, paszt. *wraj*, oset. *war*, scyt. *οαρά-* – ‘jagnię’; jeź – kurd. *žūžk* – ‘jeżozwierz’, pers. *žūž* / *žūža* – ‘jeź’, tat. *žāžy*, oset. *wyzyn* ≤ **wyžyn* (por. też lit. *ežys*); wydra – śred.pers. *udrak*, oset. *wyrd* ≤ **wydr*, awest. *udra-*; ciekawym słowem dla badań komparatystycznych jest irańska owca – pers. *gusfand* ≤ **(o)vus-pand* (?), paszt. *psə*, oset. *fus*, scyt. *ποσ-* awest. *pasu-*, gdzie rdzeń wyraźnie nawiązuje do słowiańskiego *pasac*, *paść*, a za tym i *pasterz*;
- e) części ciała – brwi: kurd. *brō*, pers. *abrū*, śred.pers. *brū*, paszt. *wrudzī* ≤ **brudzī*, oset. *arfyg* / *rfyg* ≤ **fryg* ≤ **bryg*; serce – kurd. *dyl* (pożyczka z perskiego), zaza. *zarra*, beludź. *zirdē*, pers. *dil* ≤ **θil* ≤ **zil* ≤ **zir* (por. iszk. *zil*), paszt. *zrə*, oset. *zarda* – ‘serce’

formy niezależne (nominatywne), stąd też nowoperski zaimek *man* – ‘mnie’ całkowicie zastąpił zaświadczoną w średnioperskim formę *az* – ‘ja’.

²⁹ W tym przypadku dopuszcza się także pożyczkę z języków słowiańskich bądź germańskich, jako że rdzenia tego nie zaświadczone w innych językach irańskich. Więcej zob. В.И. Абаев, *Скифо-сарматские наречия*, s. 289.

- i *īwzardyg* ≤ **jēw-zardyg* – ‘serdeczny’, dosł. ‘jedyny sercu’, awest. *zarədaya-* – ‘serce’; piecha (również pięta, podszwa) – kurd. *pē*, pers. *pā* / *pāj*, śred.pers. *pād*, paszt. *pəša*, oset. *fād* ≤ **pād*; paznokieć – ros. *nogotʹ*, *noga* (por. z kurd. *nəg* – ‘noga’), lit. *nagas* – ‘paznokieć’, kurd. *nənəg*, pers. i śred.pers. *nāχun*, oset. *nyχ*;
- f) słowa związane z przyrodą i otaczającym światem: ziemia – kurd. *zavī* ≤ **zamī*, pers. *zamīn*, paszt. *mdzəka* ≤ **dzəmka* (?), oset. *zymag*; zima – kur. *zstān* ≤ *zvsstān* ≤ **zmtstān*, pers. *zimistān*, paszt. *žəmaj*, oset. *zymag*; złódź – ukr. *oželeda* – ‘złódź’, pers. *žāla* – ‘szron, rosa’; drzewo, drewno, drzwi – kurd. *dār* – ‘drzewo’ i *dārystān* – ‘las’, *darī* – ‘drzwi’, pers. *diraxt* – ‘drzewo’, *dar* / *darvāza* – ‘drzwi’, paszt. *larga* ≤ **δarga* ≤ **darga* – ‘drzewo’, *war* / *darwāza* – ‘drzwi’ (ostatnia forma to pożyczka z perskiego), oset. *tars* – ‘drzewo’, *dwār* – ‘drzwi’; góra – paszt. *yar*, oset. *aryiw* (?)³⁰ ≤ **ayriw* – ‘chrząstka’, awest. *gairi-* – ‘góra’; kopiec, kopa: kurd. *kwē* – ‘góra’, zaza. *kōf*, pers. *kōh*, śred.pers. *kōf*; jezioro – kurd. *darjā* (pożyczka z perskiego), pers. *darjā*, śred.pers. *drajā* ≤ **θrajā* ≤ **zrajā*, awest. *zrajah*, a ros. *озьеро*; żółty – kurd. *žēr*, pers. *zard*, paszt. *žēr*, oset. *zalda*; bury – pers. *bōr* – blond, oset. *būr* / *bōr* – ‘bury, rudy’;
- g) znaczna liczba rdzeni czasownikowych: ciągnąć – ros. *тянуть*, irań. **tanga-*, awest. *θandž-*, stąd i oset. *tyng* – ‘rozciągnięty’, pers. *tang* – ‘cienki’, a ros. *tonkij*; ciąć, *brzyć – ros. *britʹ*, kurd. *brīn*, pers. *burīdan*, a pol. *brzytwa*; bać się – kurd. *ṭrsīn*, pers. *tarsīdan*, oset. *tarsyn*, paszt. *dār* – ‘strach’, awest. *tars-* / *tərəs-* a ros. *trusitʹsʹa* – ‘bać się’ i *trus* – ‘bojaźliwy’, od tego też *straχ* i pol. *strach* (por. też irań. **tars-* z pol. *trząść się*); darzyć, dzierżyć – kurd., pers. i oset. *-dār*³¹, scyt. *-δαρ* – ‘posiadacz, właściciel’, pers.

³⁰ Abajew uważa, że rdzeń ten w języku osetyńskim oznaczał pierwotnie ‘grzbiet, kregosłup’, stąd też (oraz na podstawie innych przesłanek, głównie natury fonetyczno-fonologicznej) odrzuca domniemane powiązania z irań. **gar-* – ‘przełykać’ i star.ind. *kravis-* – ‘mięso z krwią’, łącząc go natomiast ze star.ind. *giri-* i awest. *gairi-* – ‘góra, wzniesienie’. Więcej zob. В.И. Абаев, *ærgiŋw* / *ærgew*, w: *Историко-этимологический словарь осетинского языка*, t. 2, Москва 1973, s. 409.

³¹ Podobnie jak to miało miejsce w przypadku języka rosyjskiego, również i w kurdyjskim na skutek wpływów języków turkijskich zanikła czasownikowa konstrukcja posesywna, a irań. **dār-* – ‘trzymać, dzierżyć, posiadać’ zachowało się jedynie w kurdyjskim sufiksie *-dār* – ‘posiadacz, właściciel’ (możliwe jest jednak, że jest to sufiks zapożyczony z perskiego). Wyrażenia posesywne tworzone są zaimkowo, np. pers. *zanē dāram* – ‘mam żonę’ odpowiada kurdyjskiemu *žnakā tən haja* – ‘mam żonę’, dosł. ‘moją żona jest’ lub *tən žnak haja* – to samo, dosł. ‘mi jedna żona jest’ (por. z rosyjskim *мне одна жена*, tak jak i *мне тридцать лет*).

dāštan, *dār-* – ‘posiadać, mieć’ star.pers. *dāra-* – ‘trzymać’, paszt. *larəl* ≤ **darəl* ≤ **darəl* – ‘posiadać, mieć’, oset. *dāryn* – ‘dzierżyć’; dać – kurd. *dān*, pers. *dādan*, oset. *dajyn*, awest. i star.pers. *dā-*; znać – kurd. *zānīn* – ‘wiedzieć’, pers. *dānistan* ≤ **θānistan* ≤ **zānistan*, afg. *zda kēžəl* ≤ **zan-ta kēžəl* – ‘nauczyć się’ dosł. ‘stać się wiedzącym’, oset. *zonyn*, awest. *zan-* – ‘wiedzieć’, ros. *znatʹ* – ‘wiedzieć’, również pers. *šināxtan* i star.pers. *xšnāsātiy* – znać (osobę); umierać, mrzeć – cerk. *mṛēti*, kurd. *m̄r̄n / m̄rd̄n*, pers. *murdan*, paszt. *mral*, oset. *malyn*, *mard-*, awest. i star.pers. *mar-*; żyć – kurd. *žīn/žjān*, pers. *zandagī* – ‘życie’, paszt. *žwand*.

Wiele z wyżej uwidoczniionych podobieństw leksykalnych nie tyle jest skutkiem posiadania wspólnego języka-przodka, co paralelnego rozwoju dialektów słowiańskich względem języków irańskich. Badania wykazały, że języki słowiańskie charakteryzują się wieloma zjawiskami fonologicznymi właściwymi też językom irańskim, a zarazem obcymi językom bałtyckim (por. np. pierwszą palatalizację słowiańską z palatalizacją irańską: pol. *cztery*, pers. *čahār* ≤ **čaθār* ≤ **čātār* i lit. *keturi*, a np. łac. *quattuor*). Przesłanki te legły u podstaw teorii Martynowa, jakoby języki słowiańskie powstały na wskutek połączenia języków zachodniobałtyckich z językami italskimi po wejściu w kontakt z Bałtami podczas migracji w XII wieku p.n.e., a następnie po nałożeniu się irańskiego superstratu językowego³². Wobec braku wystarczających dowodów na jej zdecydowane poparcie, ale także braku przesłanek nakazujących jej wykluczenie, niniejszą teorię można uznać za wartą zauważenia.

3. Irańskie wpływy językowe w leksyce słowiańskiej

3.1. Ignacy Pietraszewski i jego studia nad językiem Awesty

Jak już wspomniano, pierwszym, który zwrócił uwagę na podobieństwo języków irańskich z językiem polskim, był Ignacy Pietraszewski. W dziele swojego życia, zatytułowanym *Miano slawiańskie w ręku jednèj familii od trzech tysięcy lat zostające, czyli nie Zendawesta, a Zędaszta, to jest życie dawcza księżeczka Zoroastra*, a będącym czterojęzyczną parafrazą Awesty opatrzoną

³² Zob. В.В. Мартынов, *Балто-славяно-италийские изоглоссы*, w: *Лексическая синонимия*, Минск 1978, s. 43; В.В. Мартынов, *Балто-славянские лексико-словообразовательные отношения и глоттогенез славян*, w: *Етнолингвистические балто-славянские контакты в настоящем и прошлом. Конференция 1978. Предварительные материалы*, Москва 1978, s. 102; В.В. Мартынов, *Балто-славяно-иранские языковые отношения и глоттогенез славян*, w: *Балто-славянские исследования*. 1980, Москва 1981, s. 104–106.

tekstem oryginalnym, transkrypcją i komentarzem filologicznym, dokonuje niezwyklej skojarzenia polskiej leksyki z leksyką awestyjską.

Główne założenie Pietraszewskiego opiera się na teorii, jakoby język Awesty był językiem prasłowiańskim, a polski – najbliższym jego kontynuatorem. Świadczyć miała o tym zarówno niesamowita zbieżność podobieństw w zakresie leksykalnym, jak i analiza systemu fonologicznego języka awestyjskiego, w którym autor odnotował występowanie pary odpowiadających polskim ekwiwalentom samogłosek nosowych *a* i *e*³³. Dowodzić to miało archaiczności języka polskiego³⁴.

Pietraszewski popełnia oczywiście mnóstwo błędów w interpretacji znaczenia i pochodzenia poszczególnych form leksykalnych. Pojawiająca się w samym tytule *Zędaszta* tłumaczona jest przez autora, jako ‘życie dawcza’ (por. z pers. *zand* – ‘życie’ i *dāšt* – ‘dał’), podczas gdy rzekomo niewłaściwa forma *Zendawesta* pochodzi w rzeczywistości od śred.pers. *zand* – ‘komentarz’ i pers. *avistā* ≤ śred.pers. *apistāg* – ‘Awesta’ jako ‘zredagowany przez Sasanidów zbiór świętych ksiąg zoroastryzmu’. Warty odnotowania jest również fakt, iż w swojej parafrazie Pietraszewski iranizuje język polski, chcąc zbliżyć go jeszcze bardziej do awestyjskiego. I tak stosuje słowa rzekomo polskie, jak np. *przegart* (!) – ‘rozdział’, neologizm (czy zapożyczenie?) utworzony z kompilacji dialektalnego *przegartywać* – ‘przerzucać (zboże)’ i awest. *pergert*³⁵.

Pod pewnymi względami trzeba jednak oddać słusność Pietraszewskiemu. Język awestyjski w wielu przypadkach faktycznie bardziej przypomina języki słowiańskie niż współczesne, żywe języki irańskie. Głównym tego powodem jest archaiczność owego języka, zbliżona do archaiczności języków słowiań-

³³ Współcześnie rekonstruuje się występowanie jednej samogłoski nosowej, która jest w dodatku wariantem fonetycznym /a/, zob. С.Н. Соколов, *op.cit.*, s. 144 i P.O. Skjærvø, *Old Iranian*, w: *The Iranian Languages*, red. G. Windfuhr, London–New York 2009, s. 59–62.

³⁴ B. Majewska, *op.cit.*, s. 320.

³⁵ „Pergert’ – Przegart, przegartanie, przegartywanie, przerzut, przerzucanie, przegład, rozdział, paragraf. – NB. użyłem tego orzeczenia śmiało w tłumaczeniu, bo w rolniczej gospodarce, używa go i dziś jeszcze ludek błogosławiony w księstwie Poznańskim – źródło tego wyrazu u Persow jest w słowie [...] bergerden, [...] bergerdiden, Verti, reverti, inverti – recedere ab aliqua re. – NB. Słownik perski, turecki i arabski, z którego czerpam tę naukę od lat 30. wypracował polak nazwy Meninski i drukiem ogłosił w wiedniu; lecz podczas oblężenia przez Turkow tego miasta a uratowania go przez króla Polskiego, spalił się ogrom egzemplarzow tego słownika po polsku, po niemiecku i po łacinie wydanego. Wiedeń przedrukował go potem, r. 1780 wyrzuciwszy zeń język polski, – szkoda!”. J. Pietraszewski, *Das Slavische Eigenthum seit dreitausend Jahren oder nicht Zendavesta, aber Zendaszta, das Heisst das Lebenbringende Buch des Zoroaster*, Berlin 1857, s. 37. Za wyjątkowo trafne można uznać uwagi Pietraszewskiego na temat łac. *vertere* – ‘przerzucać’ i pers. *gardan* ≤ **vardan*, założenie jednak, że w języku polskim również nastąpiło – śladem perskiego – przejście inicjalnego **v* ≥ **g*, mija się z obecnym stanem wiedzy.

skich. W języku awestyjskim można dopatrzeć się znacznie większej ilości rdzeni istniejących w językach słowiańskich niż w jakimkolwiek innym języku irańskim. Jako przykład można przytoczyć kilka z nich:

awest. *druwa-* i słow. **sъdravъ* (gdzie *sъ* jest prefiksem) – ‘zdrowy’; awest. *naba-* i słow. **nebo* – ‘niebo’; awest. *vīs-* – ‘gospodarstwo’ i słow. **vьsъ* – ‘wieś’; awest. *mązdra-* i słow. **mądrъ* – ‘mądry’, awest. *spenta-* i słow. **svęťъ* – ‘święty’; awest. *pərəsu-* – ‘zebro’ i słow. **prъsi* – ‘pies’; awest. *χvara-* i słow. **χvorъ* – ‘rana’, awest. *fšarəma-* i słow. **sramъ* – ‘wstyd’, awest. *sraska-* i słow. **slъza* – ‘łza’ (przy charakterystycznej wymianie awestyjskiego *r* na słowiańskie *l*, jak i dalej), awest. *mrau-* i słow. **mlъviti* – ‘mówić’, awest. *varəsa-* i słow. **vlasъ* – ‘włos’, awest. *zūrah-* i słow. **zъlъ* – ‘zło’, awest. *darəga-* i słow. **dъlgъ* – ‘długi’, awest. *sraoša-* – ‘słuch, posłuszny’ i słow. **sluχ* – ‘słuch’ itd.

Słowa te sprawiają szczególne kłopoty w klasyfikacji. Najczęściej niemożliwe jest rozsądzenie, czy dane słowo jest bardzo wczesną pożyczką, czy też wspólnym dziedzictwem obu grup językowych.

3.2. Irańskie kalki semantyczne w językach słowiańskich

Znaczny korpus leksyki wspólnej dla języków awestyjskiego i prasłowiańskiego identyfikuje się jako słowa związane z pewnego rodzaju *sacrum*. Wątpliwe jednak jest, aby awestyjski w sposób bezpośredni oddziaływał na język prasłowiański. Musiało się to dziać za pośrednictwem języka scytyjskiego bądź ewentualnie za pośrednictwem Scytów posługujących się językiem awestyjskim jako językiem zoroastrijskiej literatury sakralnej. Wpływy te widać nie tylko w sferze zapożyczeń leksykalnych, ale także w stosowaniu ewidentnych kalek językowych.

Najbardziej znamienitym tego przykładem jest słowiańskie słowo **bogъ* (pol. *bóg*) związane z ind.eur. **bhaga-* – ‘dzielić, wydzielać’. Rdzeń ten znajduje realizację również (a może przede wszystkim) w takich leksemach jak słow. **bogatъ*, **bogačъ* – ‘bogaty’, **ubogъ*, **nebogъ* – ‘ubogi’ i **sъbožьje* – ‘urodzaj, dostatek’ (w tym znaczeniu zachowane w języku białoruskim, w języku polskim przeniesione na określenie ziarna). W każdym więc przypadku odnosi się do stanu posiadania, czyli przydziału dóbr materialnych. Jedynym wyjątkiem jest słowo **bogъ*, którego semantyczne powiązanie z pozostałymi derywatami ind.eur. **bhaga-* nie jest już tak oczywiste.

W językach irańskich rdzeń ten występuje również w podobnym znaczeniu, np. pers. *baχš* – ‘część, przydział’ (stąd i pol. *bakszysz*, pers. *baχšīš* – ‘przydział’), kurd. *baš* ≤ **baχš* ≤ **bagš* – ‘udział’. Jednocześnie doszło do zabarwienia go znaczeniem bardziej duchowym, stąd też kurd. i pers. *baχt*

≤ **bagt* oraz awest. *baya-* oznacza ‘los, przeznaczenie’ lub też (nawiązując do podobnej sytuacji w językach słowiańskich) ‘dole’ (od otrzymywania ‘wydzielonej’ części losu). Następnie słowem tym zaczęto określać sprawcę czynności, czyli tego, kto losem obdarza. I tak awest. *baya-* (tym razem w r.m., odmianie od poprzedniego użycia w r.ż.) oznacza ‘boga, bóstwo’, podobnie jak star.pers. *baga-*, scyt. $\beta\acute{\alpha}\gamma$ - i sogd. $\beta(\partial)\gamma$ (w językach nowoirańskich prawie niezachowane).

Początkowo rozważano pożyczkę z języków irańskich, czemu jednak przeczyłaby niezaświadczona w żadnym z nich, a typowa dla słowiańskiej realizacji tego słowa forma z tematycznym *-o-* (por. słow. **bogъ*, **bogatъ* a irań. **baga-*, **bagš-*). Z drugiej zaś strony, podczas gdy irański materiał językowy dostarcza nam bardzo dokładnych informacji o ewolucji znaczenia owego rdzenia, począwszy od pierwotnego ‘dzielić’ aż do ‘bóg’, o drodze rozwoju słowiańskiego odpowiednika nie wiemy nic. Przypuszcza się więc, iż słow. **bogъ* rozwinęło się pod wpływem irańskiego **baga-*. Teorię tę wzmacnia to, że w językach bałtyckich oraz indyjskich omawianego rdzenia w tym znaczeniu nie zaświadczono (lit. *dievas* i star.ind. *deva* – ‘bóg, bóstwo’, a star.ind. *bhāga-* występuje już tylko w znaczeniu ‘bogactwa’, tak jak pierwotnie w językach słowiańskich)³⁶.

Podobnych słów znajdujemy więcej. Słowiańska **slava* – ‘sława’ znajduje swój odpowiednik w wielu językach indoeuropejskich, np. lit. *šlovė*, awest. *sra vah*, star.ind. *śra vas* czy też grec. $\kappa\lambda\acute{\epsilon}\omicron\varsigma$. W języku Awesty odnotowujemy przesunięcie znaczenia tego rdzenia na ‘słowo’. Podobnie jest również w języku prasłowiańskim, gdzie z pierwotnego **slava* rozwinęło się **slovo* – ‘słowo’. Nieprawdopodobne jest (choć oczywiście niewykluczone), aby była to przypadkowa zbieżność w rozwoju znaczeń tego rdzenia, której to nie zaświadczono w żadnym innym języku. Nie można również przyjąć hipotezy, że to język prasłowiański narzucił znaczenie rdzenia **slovo* dla awest. *sra vah*, ponieważ najstarsze partie Awesty powstawały w kulturze jaz (dzisiejszy Turkmenistan, koniec pierwszej połowy II tysiąclecia p.n.e.), a więc na terenach zupełnie niezwiązanych z areałem słowiańskim, a prawie tysiąc lat przed tym, zanim Irańczycy (a uściślając – Scytowie) weszli ponownie w koegzystencję z Prasłowianami.

Inny przypadek rozwoju prasłowiańskich leksemów pod wpływem języków irańskich dotyczy być może słowa *ryba*, pożyczki z germ. *rūb-* – ‘gąsiennica’ (por. z niem. *Raupe* – ‘gąsiennica’)³⁷. Podobne przesunięcie znaczenia musiało zajść również w językach wschodnioirańskich (w tym także w języku Scytów)

³⁶ Д.И. Едельман, *op.cit.*, s. 157–159.

³⁷ W. Boryś uważa tę etymologię za wątpliwą (W. Boryś, *Słownik etymologiczny języka polskiego*, Kraków 2010, s. 528–529, hasło: RYBA).

gdzie ‘ryba’ oddawana jest przez paszt. *kab*, oset. *kaf*, scyt. *κάπα-* / *καφά-* / *κάβα-*, który to rdzeń bez trudu można powiązać ze star.ind. *kapana-* i łot. *kāpe* – ‘gąsiennica’³⁸ (irańska pożyczka stądże?).

3.3. Iranizmy

Wartymi co najmniej krótkiego omówienia są iranizmy, które możemy datować na czasy znacznie późniejsze, kiedy to język prasłowiański podzielił się już na wyraźne dialekty, a Scytowie niemal w całości zniknęli z kart historii. Jak można oczekiwać po uwarunkowaniach etnogeograficznych, iranizmy trafiły do języków zachodniosłowiańskich dwiema drogami: za pośrednictwem języków wschodniosłowiańskich bądź za pośrednictwem języków południowosłowiańskich – w drugim przypadku droga była znacznie bardziej ograniczona i bywa częściej dyskutowana.

Najbardziej kontrowersyjnym słowem rozważanym jako zapożyczenie irańskie w południowosłowiańskich językach jest słow. **radi* – ‘dla’, konfrontowane ze star.pers. *rādiy* – ‘dla’ (śred.pers. *rād* i pers. *rā*). Leksem ten jest o tyle wart uwagi, że w obu grupach językowych pełni identyczne funkcje w zdaniu – wprowadza znaczenie genetiwu lub datiwu, a jednocześnie jest postpozycją. Z przyczyn jednak chronologicznych (południowosłowiańska forma słowa wskazywałaby na ewentualne pokrewieństwo z formą staroperską, podczas gdy z językoznawczego punktu widzenia okres staroirański kończy się w V wieku p.n.e.) możliwość zaistnienia pożyczki jest silnie podważana.

Iranizmy docierające do nas z Rusi są zazwyczaj klasyfikowane jako rusycyzmy. I tak np. ros. *sobaka* – ‘pies’ realizujące się w pol. *sobaczy*, jest najprawdopodobniej rusińską pożyczką z irań. **spa-ka-* – ‘pies’, por. z awest. *spaka-* i paszt. *spaj*, kurd. *sa* i pers. *sag* – ‘pies’. Podobnie pol. *morda*, które przeszło do polszczyzny z ros. *morda*, ma swój etymon w awest. *mərəda* – ‘głowa’. Polskie *czemodany* z ros. *čemodan* – ‘walizka’ pochodzą od pers. *džāmadān* – ‘skrzynia na ubranie, szafa’, a to ze złożenia *džāma* – ‘ubranie’ i sufiksu *-dān* oznaczającego miejsce przetrzymywania (jak w pers. *čāydān* – ‘czajnik’, gdzie *čāy* z chiń. *chá* to ‘herbata’, lub też w pers. *namakdān* – ‘solniczka’ przy *namak* – ‘sól’). Interesujące może się wydawać to, że w dzisiejszych czasach Persowie wtórnie zapożyczyli ros. *čemodan* jako *čamedān* / *čamedūn* – ‘walizka’ obok funkcjonującego wciąż *džāmadān* – ‘szafa’.

Druga, znaczna grupa funkcjonujących w językach wschodniosłowiańskich iranizmów nie jest poświadczona w języku polskim. Można do nich zaliczyć np. ros. *baz* – ‘trzoda’ od irań. **upa-aza-* – ‘zaganiać’, stąd też i kurd. *paz* –

³⁸ В.И. Абаев, *кæф*, w: *Историко-этимологический словарь осетинского языка*, t. 1, Москва 1958, s. 575–576.

‘trzoda’; ros. *kot, kotuχ* – ‘chlew’ od irań. **kata-* – ‘ziemianka, dom wykopany w ziemi’ (por. też awest. *kata-* – ‘skład, spiżarka’ i pers. *kada* – ‘dom’)³⁹ ≤ **kan-ta* – ‘wykopany’, stąd też i na pewno ros. *skot* ≤ słow. **сѣ-котъ* (?) – ‘bydło’. Od tego rdzenia wywodzi się także ukr. *χata*, a stamtąd i pol. *chata* od irań. **kata-* ≤ **kan-ta* – ‘ziemianka, dom wykopany w ziemi’. Edelman tłumaczy powstałą ambiwalencję formy i znaczenia zapożyczeniem z innej epoki bądź też innego dialektu scytyjskiego⁴⁰, podczas gdy Brückner dopatruje się w niej pośrednictwa języków ugrofińskich (ostjackie *chot / chat*)⁴¹.

Rosyjskie *stakan* – ‘kubek, szklanka’ i jego dawniejszą formę *dostakan* wiązano początkowo z star.rus. *doska* – ‘deska’, jako że niegdyś kubki wykonywano nie ze szkła, a z drewna. Jak jednak wykazały wnikliwsze badania, jest to zapożyczenie z pers. *dōstgānī* – ‘przyjaźń’ (od pers. *dōst* – ‘przyjaciel’, *dōstgān* – ‘kochanka’), występującego w klasycznej poezji perskiej (zaświadczone od IX wieku, później także w poezji gruzińskiej i czagatajskiej), zarówno w swoim pierwotnym znaczeniu, jak i metaforycznie, jako ‘czara pełna wina, wzniesiona na toast przyjaciółom’. Stąd też upowszechniło się w językach turkijskich w znaczeniu ‘czaszy pełnej wina’ i na koniec trafiło do języka staroruskiego jako ‘kubek, szklanka’⁴².

3.4. *Polono-iranica*, czyli językowe następstwa najazdu Sarmatów na ziemię Polan

Być może najciekawszą, a na pewno najbardziej zagadkową i dyskusyjną grupę iranizmów stanowią zapożyczenia irańskie poświadczane wyłącznie w językach zachodniosłowiańskich. Nie ma przesłanek, które wskazywałyby na hipotetyczną drogę przenikania superstratu irańskiego na tereny dzisiejszej Polski i Moraw z jednoczesnym ominięciem Rusi i Bałkan. Niemniej efekty tego przenikania widoczne są w leksyce takich języków zachodniosłowiańskich, jak polski, czeski i słowacki, z pominięciem jednak dialektów serbołużyckich. Zjawisko to zostało opisane i nazwane przez rosyjskich badaczy jako *polono-iranica*⁴³.

W pierwszej kolejności wymaga omówienia słowo *pan*, czes. i słow. *pán* – ‘szlachcic, członek najwyższej warstwy społecznej’, a także ‘gospodarz, głowa

³⁹ Тип domów charakterystyczny dla культуры андроновской.

⁴⁰ Д.И. Едельман, *op.cit.*, s. 176.

⁴¹ А. Brückner, *op.cit.*, s. 177, hasło: ЧАТА.

⁴² Дж. Ш. Гиунашвили, *О происхождении слова «стакан»*, w: *Иранское языкознание. История, этимология, типология*, red. В.С. Расторгуева, Москва 1976, s. 186–189.

⁴³ Termin ten wprowadził O.N. Trubaczew, zob. O.H. Трубочев, *Из славяно-иранских лексических отношений*, s. 81.

rodziny, mąż', którego formę na zasadzie analogii ze star.czes. *hpán* rekonstruuje się jako słow. **gъpanъ*, co z kolei Trubaczew wiąże z irań. **gau-pāna*- albo **gu-pāna*- (por. z paszt. *yōbə*, śred.pers. *gupān* / *šupān*, pers. *čōbān*, kurd. *švān*, tadż. *gubōnak*) – 'pastuch'. Zapożyczenie to miałyby pochodzić od Scytów, przy czym przesunięcie znaczenia byłoby dość łatwe do wytłumaczenia, wzięwszy pod uwagę wysoką pozycję pasterstwa w społeczeństwie irańskim. Boryś przytacza również star.ind. *gopāh* – 'strażnik', starając się wywieść **gъpanъ* od ind.eur. **geup-* – 'strzec pilnować' z przyrostkiem *-anъ*⁴⁴. Zupełnie niewiarygodną etymologię podaje Brückner, próbując powiązać *pan* z *župan*, rzekomą nazwą urzędnika awarskiego, a w rzeczywistością pożyczką z turkijskiego *čapan* – 'żupan, bliskowschodni ubiór wierzchni'. W późniejszym artykule wydaje się odstępować od pierwotnej tezy, spekulując, iżby formą prasłowiańską miało być **španъ* miast **gъpanъ*, jak współcześnie się uważa (za argument podaje nazwę Szpannej Doliny na Słowacji)⁴⁵.

Jako *polono-iranica* klasyfikuje się typowe dla języków zachodniosłowiańskich czasowniki: *baczyć*, *patrzeć* i *szatrzeć*. Czasownik *baczyć*, czes. *báčít*, słwc. *báčíc-* 'obserwować, wypatrywać, strzec, pilnować' (od nas znane też w Białorusi i na Ukrainie), którego prasłowiańską formę rekonstruuje się jako **ob-ačiti*, zgodnie z omawianą teorią ma wywodzić się od irań. **abi-aχšaya-* (awest. *aiwjāχšaya-*, w infinitiwie *aiwjāχštrāi*) – 'baczyć, obserwować, strzec, pilnować'⁴⁶. Zgoła inną etymologię podaje Boryś, wiążąc słow. **ob-ačiti* z rzeczownikiem *oko* / *oczy*, gdzie pierwsza samogłoska miałaby ulec wydłużeniu i przekształcić się w *a*⁴⁷. Brückner podaje etymologię podobną, acz jeszcze mniej wiarygodną, jakoby rekonstruowaną formą miało być nie **ob-ačiti*, a **o-bačiti*, pochodzące rzekomo od słowa **baki* – 'oczy'⁴⁸.

Czasownik *patrzeć*, czes. *patřít*, słwc. *patrit'* – 'patrzeć, wypatrywać, kierować wzrok na kogoś', a także czes. *pátrat* i słwc. *pátrat'* – 'szukać, tropić, śledzić' (od nas znówóz na Białoruś i Ukrainę, a być może i na południe: serb. *patriti* – 'należec do kogoś') rekonstruuje się jako słow. **patriti*, a wywodzi z awestyjskiego *pāθra-* – 'ochrona, straż' i infinitiwu *pāθrāi* – 'strzeż, ochraniaj, pilnuj'⁴⁹. Boryś widzi w tym czasowniku ind.eur. **pātro-* – 'pożywienie, pasza', a pierwotne znaczenie **patriti* rekonstruuje jako *'dawać

⁴⁴ W. Boryś, *op.cit.*, s. 410, hasło: PAN.

⁴⁵ A. Brückner, *op.cit.*, s. 393, 682.

⁴⁶ *Ibidem*, s. 44–47, zob. też Д.И. Едельман, *op.cit.*, s. 176.

⁴⁷ W. Boryś, *op.cit.*, s. 19, hasło: BACZYĆ.

⁴⁸ A. Brückner, *op.cit.*, s. 10, hasło: BACZYĆ. Na jakiej podstawie Brückner rekonstruuje słowo **baki* i nadaje mu znaczenie 'oczu' – pozostaje niejasne. Warto wzmianki może okazać się to, że tureckie *bak-* oznacza patrzeć, a *bakış* – 'spojrzenie'.

⁴⁹ О.Н. Трубачев, *Из славяно-иранских лексических отношений*, s. 47–51; Д.И. Едельман, *op.cit.*, s. 176.

pożywienie’, *‘zaopatrzać w paszę’, a więc dalej i *‘dbać o kogoś, patrzeć na kogoś’⁵⁰. Brückner powtarza podobny do poprzedniego zabieg, podając etymon czasownika w rzeczowniku *patry* – ‘oczy’⁵¹.

Staropolski czasownik *szatrzeć* – ‘rozumieć, pojmować’, *szatrzeć się* – ‘być uważnym, uważać’ i czes. *šetřiti* – ‘wyrzekać się, oszczędzać na czymś’, a także ‘chronić czegoś, pilnować’, rekonstruuje się jako słow. **šatriti*, a wywodzi od niezaświadczonego irańskiego czasownika odrzeczownikowego **χšatraya-* – ‘władać czymś, być posiadaczem’, pochodzącego od **χšatra-* – ‘właść, władanie’ (awest. i star.pers. *χšaθra-*)⁵². Ponadto Brückner zaświadcza ciekawą formę tego rdzenia w słwn. *šatriya* – ‘czary’ i *ošatrati* – ‘oczarować’, a więc ‘zawładnąć kimś’⁵³.

3.5. Podsumowanie

Powyższe rozważania dowodzą, że Słowianie i Irańczycy przez długie stulecia połączeni byli zarówno ścisłymi więzami kulturowymi, jak i językowymi. Można więc mówić o swego rodzaju słowiańsko-irańskim dziedzictwie językowym, które powstało na wskutek wzajemnego zbliżenia się języków i długotrwałej koegzystencji.

Wciąż nie do końca jasna jest sprawa domniemanych zapożyczeń irańskich w językach zachodniosłowiańskich, czyli zjawisko *polono-iranica*. Jeśli przyjąć teorię Trubaczewa i uznać, że badane słownictwo faktycznie pochodzi z języków irańskich, wówczas jedynym sensownym uzasadnieniem jego obecności byłby fakt wniknięcia plemion scytyjskich w głąb słowiańskiego areału językowego, spowodowanego bliżej nieokreślonym wydarzeniem historycznym. Archaiczna forma badanych zapożyczeń wskazuje, że trzeba je datować stosunkowo wcześnie, tj. jako pochodzące najprawdopodobniej z I, a być może nawet i II tysiąclecia p.n.e.

Być może warta odnotowania jest pewna informacja obecna w źródłach starożytnych. W 519 roku p.n.e. Dariusz Wielki zebrał potężną armię i zorganizował wielką ekspedycję karną w głąb Scytii, podbijając stepy i wypędzając scytyjskich koczowników ze swych dotychczasowych siedzib⁵⁴. Być może więc uciekające przed nadciągającą armią przerażone plemiona Scytów przeniknęły na obce terytorium, wnikając w głąb kultury łużyckiej (gdzie naturalną barierą geograficzną był Bałtyk)⁵⁵ i osiedlając się pośród tamtejszych

⁵⁰ W. Boryś, *op.cit.*, s. 418, hasło: PATRZEĆ.

⁵¹ A. Brückner, *op.cit.*, s. 10, hasło: BACZYĆ; s. 399, hasło: PATRZYĆ.

⁵² О.Н. Трубачев, *Из славяно-иранских лексических отношений*, s. 51–55; Д.И. Едельман, *op.cit.*, s. 176–177.

⁵³ A. Brückner, *op.cit.*, s. 542, hasło: SZATRZYĆ SIĘ.

⁵⁴ B. Składanek, *op.cit.*, s. 111–112.

⁵⁵ Д.И. Едельман, *op.cit.*, s. 144.

Słowian, wzbogacając ich o elementy własnej kultury i języka, a następnie ulegając asymilacji i znikając z kart historii na zawsze.

Taki obrót wydarzeń stawia w całkiem innym świetle teorię o sarmackich korzeniach polskiej szlachty. Być może rzeczywiście Sarmaci (bądź też inne plemię Scytów) najechali ziemie łagodnych z natury Słowian i w mniej lub bardziej pokojowy sposób podbili je, roztaczając nad nimi swoją władzę. Nie można jednak zakładać, aby mniejszość sarmacka zdołała na dłuższy czas zachować odrębność etniczną i językową, zwłaszcza w tak podobnej kulturze, jaką była kultura słowiańska. Tak więc nawet jeśli przedstawiona sytuacja okazałaby się prawdziwa, niemożliwe jest raczej, aby tożsamość plemienna sarmackiej elity przetrwała do epoki, w której mogłaby się bez oporów rozwijać. Z tożsamością musiała zniknąć również pamięć.

Z tego też względu polski „neosarmatyzm” trzeba traktować jako prąd ideologiczny niemający uzasadnienia w historii i niekontynuujący schedy po faktycznych przodkach – kimkolwiek by oni w rzeczywistości nie byli. Szlachta sarmacka wobec niepożądanego pustki w przekazach dotyczących starożytnej historii własnego etnosu wyimaginowała sobie swoich własnych przodków i swoją własną po nich schedę.

Wykaz skrótów

awest.	awestyjski	r.m.	rodzaj męski
beludź.	beludżyjski	r.ż.	rodzaj żeński
cerk.	starobułgarski	ros.	rosyjski
chiń.	chiński	scyt.	scytyjski (sarmacki)
czes.	czeski	serb.	serbski
germ.	pragermański	słow.	prasłowiański
grec.	grecki	słowc.	słowacki
ind.eur.	indoeuropejski	słwń.	słoweński
irań.	prairkański	sogd.	sogdyjski
iszk.	iszkaszymski	star.czes.	staroczeski
kurd.	kurdyjski	star.ind.	staroindyjski
lit.	litewski	star.pers.	staroperski
łac.	łacina	star.pol.	staropolski
łot.	łotewski	star.rus.	staroruski
niem.	niemiecki	śred.pers.	średnioperski
oset.	osetyński	tadź.	tadżycki
paszt.	pasztuński (afgański)	tat.	tacki
pers.	nowoperski	ukr.	ukraiński
pol.	polski	zaza.	zazacki
por.	porównaj		

**The Polish-Iranian language heritage, or the pegs on which to hang
the myth about the Sarmatian roots of Polish in the light
of historical-comparative linguistics**

SUMMARY

Pervasive in the seventeenth century and based upon the delineation of the world put forward by the classical authors, the notion of Sarmatism or Sarmatianism was a pivotal element in the development of Polish national identity. It was postulated that Polish nobility descended from the Scythians, specifically from the Sarmatians, a tribe with Iranian origins inhabiting the north coast of the Black Sea in the antiquity. The Poles were supposed to have inherited such attributes as hospitality, gallantry and the love of freedom from their mythical ancestors.

The paper starts with an overview of the languages belonging to the Iranian language family, following with a broadly defined relationship between the Iranian languages and the Proto-Slavonic languages, as well as the Polish language at a later stage. The main idea of the paper is to revise the Sarmatian ideology from a linguistic point of view in a thorough manner. The conclusions point to the fact that the foundations of Sarmatism were not linguistic in nature, but rather stemmed from the erroneous interpretation of historical sources. There are also additional, less clear factors to consider, for example features typical for Polish heraldry which may bear some connection to Sarmatian tamgas.

O Autorze

Jacek Jarmoszko – absolwent Wydziału Arabistyki i Islamistyki Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu oraz Türk Dili ve Edebiyatı Bölümü na Kafkas Üniversitesi. Specjalizuje się w bliskowschodniej polityce językowej, językoznawstwie historyczno-porównawczym oraz genetycznej klasyfikacji języków.